

Fenomen wody

Woda stanowi większość naszego organizmu. Powinniśmy zadbać, by mieć kontakt tylko z czystą i wartościową wodą.



Hipokrates, ojciec medycyny, powiedział: „**Nie możemy pojąć prawdy o organizmie człowieka, bez wiedzy o całości wszechrzeczy**”.

Tym samym poznanie ciała, będącego elementem określonej struktury, jest możliwe przede wszystkim przez poznanie całości owej struktury. Przykładowo: energia Słońca przenoszona jest na organizmy ludzi za pośrednictwem składników powietrza, gleby, wody i łańcucha żywieniowego człowieka, a w następnej kolejności przez przewód pokarmowy. Tak samo rzecz ma się z energią Księżyca, która jest przenoszona głównie przez wodę. Woda to najbardziej tajemnicza substancja w Kosmosie. Jest tak powszechna, że niemal nie zdajemy sobie sprawy z jej obecności, mimo że otacza nas ze wszystkich stron. Jest nad nami (chmury), pod nami (wody gruntowe, pokłady geotermiczne, podziemne

rzeki, jeziora i strumienie), przed nami (stawy, rzeki, morza, oceany). Ziemiński glob składa się w 3/4 z wody. Takie same proporcje występują w człowieku. To najbardziej tajemnicza substancja całego naszego systemu planetarnego. W biologii uważa się ją za nośnik życia, ponieważ wszystkie reakcje związane z życiem zachodzą w środowisku wodnym. Dla laika jest to zwyczajne H_2O . Dla fizyka jest to nierozdzielna mieszanina trzech składników:



Próba ich rozdzielenia skazana jest z góry na niepowodzenie. Nikt nie potrafi wyjaśnić tak podstawowej sprawy, jak owa troistość wody, jak również, dlaczego jedna na ok. 50 milionów cząstek wody jest rozszczepialna. Najmniej zbadana jest właśnie woda, a marzą nam się loty w Kosmos, w celu poszukiwania wody na Księżycu. Pełny obrót naszego satelity wokół Ziemi trwa miesiąc gwiazdowy, tj. 27,32 dnia. Czas, w którym życie rozwija się w łonie matki (w wodach płodowych), począwszy od zapłodnienia, aż do porodu - wynosi średnio 10 miesięcy gwiazdowych, czyli 273 dni. Cykl menstruacyjny kobiet sprzęgnięty jest z rzeczywistym rytmem astronomicznym, czyli trwa 27,32 dnia. Występuje przedziwna zgodność tego rytmu z wartością zera absolut-

nego, które wynosi $73,2^\circ C$. Dziwna też jest zgodność roku ziemskiego, trwającego ok. 365,25 dnia z temperaturą ciała człowieka, wynoszącą $36,6^\circ C$. Co trzy lata musimy dodać jeden dzień, a co czterysta lat musimy wyrównać rachunek, dodając kolejny. Kiedy dodamy 1 stopień Celsjusza do normalnej temperatury człowieka, otrzymamy $37,5^\circ C$. Jest to temperatura naszego wnętrza. I tylko w tej temperaturze woda ma najmniejsze ciepło właściwe i maksimum możliwości strukturalnych, z powodu niezliczonej liczby kombinacji. Im bardziej podgrzewa się wodę, tym jej zdolność przekazywania informacji maleje, a jej pamięć zostaje częściowo wymazana. Dziwne jest to, że postać płynna wody składa się z dwóch gazów i właściwie jest to supercząsteczka, bo każda molekula wody połączona jest z czterema molekulami, a każda z nich z następnymi czterema itd. Wszystkie ogromne cząsteczki wody składają się z czterystu mniejszych. Mają one budowę siatki, z powodu dwubiegunowości i wynikających z tego wiązań wodorowych. Ponieważ tworzą ogromną cząsteczkę, tylko dlatego rozwinęło się życie na Ziemi. Zimą podziwiamy płatki śniegu, czy kwiaty mrozu na szybie, dzięki siatkowej strukturze wody. Kiedy lód się topi i woda staje się cieplejsza, niektóre z tych długofałdowych cząstek wody rozpadają się na mniejsze.

Życie na Ziemi to wspólnota trzech form: roślin, zwierząt i ludzi. Rośliny wytwarzają trzy substancje odżywcze, którymi odżywiają się zwierzęta i ludzie. Są to: cukier, tłuszcz i białko. Z tych trzech podstawowych składników roślina wytwarza przez reakcje chemiczne wszystkie inne substancje. Aby wyprodukować cukier, tłuszcz i białko - rozkłada wodę na tlen i wodór. Człowiek i zwierzęta w przemianie materii spalają związki węgla z tlenem i wodorem, co w rezultacie daje znowu wodę. I ten obieg utrzymywany jest w ciągłym ruchu. Wracamy znów do Księżyca, bo to ciało ma wpływ na wodę na Ziemi i wszystkie substancje płynne zawierające wodę. Gdyby go nie było, niemożliwe byłoby życie na Ziemi. Nie byłoby przyptywów i odpływów w oceanach, a wszystkie wody byłyby tylko wielkim bajorem. Te zadziwiające rytmy Księżyca odczuwamy na sobie. Na przykład, około godziny 11 rano odczuwamy nieznaczny fizjologiczny wzrost ciśnienia krwi,

który nie ma nic wspólnego z chorobą nadciśnieniową. Dotyczy to osób zdrowych. Natomiast u chorych, ataki serca, zakrzepy, wylewy krwi do mózgu, występują najczęściej od rana do godziny 12. Najłatwiej oddycha nam się w południe, a najtrudniej w nocy, stąd częstsze nocne ataki u astmatyków. Wieczorem może nastąpić fizjologiczny, nieznaczny wzrost temperatury ciała, który nie świadczy jeszcze o chorobie. Natomiast poranne podwyższenie temperatury powinno nas zaniepokoić. Stany depresyjne nasilają się o świcie, ponieważ przyptywy i odpływy następują średnio w odstępach dwunastogodzinnych. Podobne fale przyptywów i odpływów tworzą się w środowiskach płynnych u wszystkich organizmów żywych. To przez wodę, która jest nośnikiem informacji, toczą się wszystkie procesy na Ziemi i w nas. Dlatego tak powinniśmy dbać o czystość tej zewnętrznej, bo dostarczona do organizmu, uruchamia różne procesy wewnętrzne. W dzisiejszych czasach

najczęściej bywa ona bardzo zanieczyszczona, zawiera w sobie wysokie ilości azotanów i azotynów, które są prekursorami nitrozoamin, szczególnie groźnych czynników rakotwórczych. Natomiast Hunzowie mają najlepszą wodę na świecie, ponieważ zawiera wszystkie dobre składniki, jakie powinny się w niej znajdować, nie mając jednocześnie żadnych szkodliwych substancji. Woda, którą piją ze strumieni, zawiera szczególnie dużo srebra w jonowej i koloidalnej postaci. Srebro oczyszcza wodę, wzmacnia odporność organizmu, jest w tej formie bezpieczne dla zdrowia, działa przeciwapalnie, wspomaga rozwój komórek, niszczy grzyby i pleśnie, zabija ok. 650 patogenów, działa jak antybiotyk. W Europie przez ostatnie 100 lat poziom srebra w glebie obniżył się aż o 85%! Chlorowana i fluorowana „kranówka” przyczynia się do raka jelita, białaczki, anemii, zaburzeń akcji serca, różnego rodzaju dermatoz, marskości wątroby, nieżyty żołądka oraz przeróżnych

nowotworów układu moczowo-płciowego. Arsen i DDT, zawarte w wodzie z kranu, powodują raka wątroby, nerek. Detergenty - raka kory nadnerczy. Aluminium przyczynia się do choroby Alzheimera. W ten sposób rzekome dobrodziejstwa cywilizacji powodują degenerację całego środowiska zewnętrznego, co ma kolosalny wpływ na środowisko wewnętrzne człowieka. Skoro woda stanowi większość naszego organizmu, powinniśmy zadbać, by mieć kontakt tylko z czystą i wartościową wodą.

■ Lena Osińska

